

Smaku Books Multimedia Publishing House

Wordmedia – Documents and Publications Site

Międzynarodowe Targi Książki – Warszawa 2017



[Międzynarodowe Targi Książki – Warszawa ,2017 – Przegląd targów przed targami...](#)

ISBN 978-83-7899-158-8

Międzynarodowe Targi Książki i Światowy Dzień Książki w Polsce '1955–2016 oraz Święto Książki 1452–1954 oraz do 1452

ISBN 978-83-7899-140-3

18-21 maja 2017 – już niedługo...

Warszawskie Targi Książki ,2017

Przegląd targów przed targami, jak co roku...

Od początku, po kolei...

WTK cz. I - przegląd - kwiecień '2017.

Środa 17 maja.

19.00–21.00 Nasz obraz sąsiada: relacje kulturalne pomiędzy Polakami i Niemcami

Kulturalne relacje, to kojarzą mi się od razu i jedynie w sumie ze wzgórzami Bawarii i piwem i łąkami i piwiarniami, gdzie panienki, jak z polskiego folkloru (podobne w sukienkach typowych) rozdają piwo uśmiechnięte i można się bawić i pić piwo i jeść kielbasę z musztardą, chlebem i bekać – bo kultura Niemców wymaga kulturalnego zachowania przy stole, z tego, co mi zostało z podstawówki, czyli bekania, jako zakończenia posiłku uznanego za dobry i zdrowy, że „się przyjął”, czyli podziękowanie szczere, że było pyszne...

... potem z tymi panienkami kojarzy mi się seks z niemieckimi dziewczynami ze wsi i z łąk i z pól... są proste, uśmiechnięte, wolne i szczęśliwie i na filmach niemieckich pokazują, że są fajne do seksu... i to każdy chyba wie i widzi tak samo, oczywiście... ale tylko te uśmiechnięte ze wsi radosne, inne niemieckie dziewczyny są NA PEWNO złe i nie wolno ich zaczepiać, ani nawet rozmawiać z Niemkami, każdy wie, oczywiście, bo są jak żydzi, lub typowi germańcy – oszuści i kombinatorzy i zabójcy i jedynie własnymi celami idą, zabijając wszystko, co się da, jak robaki. Każdy wie, bo to od wieków, od powstania Niemiec zawsze tak samo, oczywiście...

... tu od razu kojarzy się historia naszego sąsiada, czyli Niemiec – zawsze od początków istnienia państw w Europie – Niemcy byli źli, każdy wie, jak robactwo, które tylko ma cele zabijania, oczywiście... innych celów NIGDY na pewno nie mają, oczywiście – taka rasa – germańska czyli, oczywiście – nie da się tego zmienić, jak to z rasami, oczywiście...

... i tu można zrobić listę niemieckich ataków i agresji i konfliktów i kombinowania i zajmowania innych państw i niszczenia innych narodów i państw, etc. 100% tylko ataki i agresja ze strony Niemiec zawsze, jak uzasadniono, taka rasa robaków, oczywiście, każdy wie, oczywiście.

... potem kojarzą się Krzyżacy, wszystkie germańskie złe rzeczy, które robili na przestrzeni całej historii świata na całym świecie – jedynie zabijanie i oszustwa i tylko to, oczywiście, każdy wie, oczywiście... tak samo działają, jak żydzi, wirusy i robaki czyli, oprócz zabijania i oszukiwania i chęci przejęcia władzy nad całym światem nie istnieje nic w rasie niemieckiej, jak u żydów, 100% to samo, każdy wie, oczywiście...

Hmm...

... no i teraz dopiero można szukać jakichś kulturalnych, naukowych, innych fajnych rzeczy, ciekawych, które pochodzą na przestrzeni dziejów od Niemców i ras germańskich... tu sobie poszukam kiedyś i zrobię listę raz na zawsze. OK.

[do uzupełnienia, co pozytywnego, lub tego, co mi się podoba, lub lubię, zrobili Niemcy w historii świata - pełna lista]

Jeszcze fajne zamki mi się kojarzą w Bawarii tego szalonego króla i tajemnice różne historyczne, Gabriel Knight 2 i Wagner, Parsifal, inne historie ciekawe, związane z templariuszami, zamkami, krzyżakami, etc. – nie-

które rzeczy zostały ciekawe z historii...

Może nam nie zabiorą Malborka i innych zamków krzyżackich, nie wiadomo, powiemy (Polacy), że naszą krwią i pracą budowane i na naszych terenach i nadal nie zapłacono za 2000 lat ataków ze strony Niemiec i zniszczeń, nigdy się nie wypłaca, do końca świata, oczywiście... potem się podsumuje na listach formalnie raz na zawsze i zapyta o zwroty i odszkodowania...

... a do tego jako rasę, Niemców kojarzy się zawsze z armiami hitlerowskimi i armiami zorganizowanych robotów, liczonych na sztuki, jak robaki, muszą iść równo masami policzonymi, uporządkowanymi, zorganizowanymi... osiągać cele po drodze i iść dalej, aż do zniszczenia wszystkiego, co po drodze – armie zorganizowanych sterowanych robaków... od razu zawsze się kojarzą Niemcy i germańcy, kiedy coś przypomina armie robotów bez rozumu, jedynie sterowane, oczywiście... każdy zna, oczywiście... to taka kultura, inne wynikają z rasy i cech rasy, oczywiście, czyli porządek, organizacja, administracja, formalności, dokumenty, podsumowania, decyzje, robota, wykonano, sprawdzono, ordnug must zajn, policzono, spalono, przeliczono popiół, na sztuki, masy, etc. – musi być porządek, oczywiście... i wolne, uff... raport, statystyka, obiekty żywe: 00.00%, READY[]

Współcześnie germańskie roboty ucharakteryzowały i wyszkoliły się na kurczaki. Łatwo rozpoznać armie kurczaków finansowych i zadaniowych – zgodnie z potrzebami aktualnymi, roboty germańskie szybko dostosowują się i przeklasyfikowują na aktualne wersje robotów wymagane współcześnie w dowolnym okresie historycznym, świecie, epoce, erze, etc. aby być zasymilowanymi robakami z ludźmi, potem realizują te same cele zawsze – przez wieczność jedynie te same, oczywiście, zgodnie z rasą, oczywistości... w sposób systemowy, jak wiadomo, armie zorganizowanych robotów, w każdym razie, różnią się od żydów tym, że są zorganizowani zawsze i pracują systemowo jako armia robaków, a żydzi jak pojedynczne robaki szkodnikowe, lub małe grupki rozproszone, lub w robaczyskach siedząc, bez organizacji.

Każdy zna od wieków, oczywiście...

OK. Następne...

Czwartek, 18 maja

10.00–11.00 Piastowie, Chrzesz Polski i początki państwa polskiego

To super, bo to nasza historia... zaczynaliśmy jak dzieci kiedyś i tak zostało przez całą historię Polski... tylko się bronimy przed wszystkimi zawsze na całym świecie i pomagamy innym, żeby mogli się obronić, oczywiście... nic innego Polska nie robi w całej historii świata, TYLKO broni siebie i innych, oczywiście... a początki były jak zawsze podobne, nasi się zebrali i chcieli mieć własną wioskę i żeby nikt ich nie męczył i nie najeżdżał tylko, oczywiście, czyli aby spokój był w kraju, nic więcej i można żyć, oczywiście...

... a potem chrzesz i zaczęło się administracyjnie wszystko w Europie... nie było już łatwo zadbać o swoje, będąc w umowach z innymi, a do tego religijnymi... a do tego złymi i upośledzonymi umysłowo, jak germańcy, czyli katolikami, czyli same tragedie jedynie potem, oczywiście... no nic... każdy wie, oczywiście...

... ale nie było wyjścia, bo by nas, Polaków zabili, oczywiście... niektóre rzeczy w świecie muszą zaistnieć, żeby móc przetrwać, oczywiście...

Niech Hern i wszystkie duchy święte i bogowie mają nas w swojej opiece, zawsze i na wieczność, AmenDS`.

Nic nie zostaje zapomniane, dzięki bogom...

Oczywiste...

Amen.

... całe szczęście, że z Czechami się udało nawiązać porozumienie w kwestiach, o których mowa, historycznych, inaczej nie wiadomo, lepiej nie myśleć, minęło...

... czas wracać po wiekach do czasu sprzed chrztu, oczywiste... jak miało być zawsze na Ziemi... i na wieczność... rozum czyli, dzięki Bogu... Amen.

XXI wiek – powrót do rozumu sprzed chrztu... nareszcie, tyle wieków trzeba było przetrwać, Boże... więcej im się nie uda, robakom, dopomóż Bóg, bogowie i wszyscy święci... amen.

10.00–11.00 Włoska Robota, Włochy dla początkujących

To może fajne, bo Włochy dla mnie są zawsze nieznanne... mimo wszystko, pomimo, że znane państwo i w ogóle, ale konkretnie nic nie wiem w sumie, oprócz, że mafia, Ośmiornica, Sycylia, Umberto Eco, Watykan, Florencja, zabytki, Rzym, Rzymianie, blisko do Grecji... w kształcie buta... charakterystyczny kraj, ale nie było okazji poznać dokładniej nic... jedynie, że makaroniarze, kluski jedzą i sałatki pewnie tylko... ja uwielbiam kluski z twarogiem i inne każde, jak się najem i napiję kompotu, to śpię, jak zabity od razu i brzuch mi pęka i mi dobrze... mogę spać i mieć wszystko gdzieś, po kluskach... pyszności...sałatek nie lubię... tak, jak krokietów z kapustą kiszoną i grzybami, ble... nie mylić ze smażonymi naleśnikami z poszatkowaną po ugotowaniu, świeżą kapustą – te uwielbiam, oczywiste...

Nie wiem, czy kluskami wypycha się brzuch, żeby po strzale od mafii w brzuch przeżyć, czy żeby OD RAZU umrzeć? Bo żeby przeżyć na strzelaninie NIE WOLNO nic jeść przedtem, żeby się nie rozlało i nie zabiło człowieka, a może od klusków kula siedzi spokojnie, a kluski zaklejają wszystkie dziury od strzałów z pistoletów?... no to wtedy by to miało sens, nażreć się klusków i można iść na strzelaninę, nie wiem, kiedyś zapytam, powinni wiedzieć lepiej, z doświadczenia, oczywiste... jak mąka z wodą zaklei brzuch, to może da się uratować postrzelonego, nie wiem, nie znam się aż tak... ale wiem, że rury kanalizacyjne i wodociągowe można kleić kluskami nawet i też działa, oczywiste – super klej...

Jeszcze Monica Bellucci mi się kojarzy, ale zawsze ją myślę z Francuzką, bo wygląda jakoś jak Francuzka, nie Włoszka, a potem widzę, że jednak Włoszka, ale coś z Francuskiego ma raczej i nigdy nie mogę zapamiętać, jakiej jest narodowości... hmm...

Italo Disco jeszcze z podstawówki, jak Disco Polo, ale o poziom wyżej, nasze Disco Polo to dla dresiarzy i niższych grup społecznych, dla osób ze wsi, remizy, etc. zupełne byle co, a Italo Disco ma poziom dla wyżej klasy, czyli na zwyczajne dyskoteki dla młodych ludzi, bo fajnie gra i ma rytm i ładne, można lubić, polskie Disco Polo to tylko dla ludzi ze wsi i marginesu społecznego, oczywiste... jedynie można wybrać parę lepszych utworów, które da się zapamiętać i nawet bawić przy nich, że zostaje jak klasyka już potem, znana na zawsze... reszta to margines dla marginesu, oczywiste... Italo Disco jest zupełnie poziom jakości wyżej, oczywiste... Buona Sera Seniorina Ciao Ciao... Sabrina Disco, czad...

Jeszcze ta Pani z tym Panem mi się kojarzy, Felicita... fajnie śpiewali, też przeboje robili... fajne rzeczy mają Włosi, znane... trzeba by sobie przypomnieć...

10.00–18.00 „Książka za książkę” – oddaj książki papierowe, odbierz elektroniczne

Przynieś 5 książek, odbierz darmowy e-book i firmową torbę Publio.pl

Tu już raz korzystałem kilka lat temu, mam tę torbę, fajna jest... znowu coś przyniosę może... 5 książek się pozbędę starych... i dostanę drugą torbę, czad, lubię to...

CDN.

kwiecień ,2017.

Kontynuując...

10.00–12.30 EduAkcja dla bibliotek. Kompetencje i motywacje współczesnego bibliotekarza

To na pewno ciekawe, szczególnie w branży zawodowej... ja też jestem bibliotekarzem, niedługo będę miał nawet dyplom, to pewnie fajne rzeczy mówią, jakie by nie mówili, bo wiadomo co jest, to wiadomo co trzeba, oczywiste... zobaczymy...

... najważniejsze, żeby ludzie wiedzieli, że w swojej okolicy mają Bibliotekę Publiczną, gdzie mogą przyjść poprzeglądać książki dostępne do wypożyczenia, za darmo przecież, zamiast w EMPiK-u, czy w księgarni...

... zawsze stoją na półkach, przyjemnie sobie pochodzić, zobaczyć spis, nawet prosto z internetu, zanim się przyjdzie, zamówić nawet, do tego internet, czytelnie, można czuć się zawsze jak w domu przez jakiś czas, kiedy się pójdzie do biblioteki, czyli spokój i miło, bezpiecznie, wszystko jest, co człowiekowi potrzebne do powrotu do cywilizacji z ulicy biegnąc, czy z pola, z dyskotek, klubów, z podróży, z wojen, skądkolwiek – idzie się do biblioteki i można odsapnąć, oczywiste... tam przez WIECZNOŚĆ nic nie ginie i ZAWSZE to samo, jak w domu, oczywiste...

Wystarczy to wiedzieć i człowiek inaczej widzi świat już potem i można spać bezpiecznie, choćby wojny wszędzie i armagedony, oczywiste...

No tak jest z bibliotekami, ale nie każdy wie, stąd warto wiedzieć, oczywiste...

... ma się cały Świat w jednym miejscu zawsze i wiecznie, oczywiste... i nie można stracić, nie ma szans, oczywistości... życie wieczne czyli, nie każdy wie, stąd same problemy na Ziemi od wieków, oczywiste... i strachy i uciezki i poszukiwania i lęki i filozofie... a wystarczy wrócić do domu, gdzie cały świat jest niezmienny wiecznie, oczywiste i wszystko mija, proste, oczywiste...

... warto, żeby ludzie wiedzieli, inaczej nie wiedzą, czego szukają, aż do śmierci, więc same problemy niepotrzebne, oczywiste... więc można ułatwić całemu światu i proste...

OK. Następne...

10.00–18.00 Literacka gra targowa.

To fajne, ja uwielbiam gry i zabawy, wszystkie możliwe... super...

10.15–11.15 Kaligrafia – (nie)zapomniana sztuka

Super, to nie łatwa sztuka... widziałem arabskie litery, genialne są, trzeba być malarzem i mistrzem, żeby malować arabskie litery i jeszcze trzeba wiedzieć, co oznaczają, ale pięknie narysowany tekst na papierze wygląda genialnie, jak dzieło sztuki... pewnie w każdym języku tak jest... super sztuka, nie łatwo ładnie pisać... a można pięknie nawet, trzeba umieć najpierw, oczywiście... fajne, lubię to...

11.00–12.00 Wielka Trwoga. Polska 1944-1950

Historia i polityka to trudne rzeczy, kiedyś się pouczę i przejrzę, to będę wiedział, nie znam się, a nigdy nie wiadomo kto wie, a kto nie, kto kłamie i po co, kto zmienia, to trudne rzeczy, to kiedyś może...

Inne jeszcze, wait...

11.00–17.00 Znajdź Gandalfa i odbierz kupon!

To pewnie fajne, lubię konkursy i zabawy, super...

11.00–14.00 Ostry Dyżur Literacki

Ciekawe, jak to zrobią, ale pomysł bardzo fajny i mądry, podoba mi się... człowiekowi wystarczy dać książkę tę, która mu jest potrzebna w danym momencie jego życia i od razu może iść dalej ze swoim życiem, inaczej wieczne błądzenie w nieświadomości... a wystarczy informacja, rzecz, pokazać, powiedzieć, dać coś, co akurat się przyda i człowiek już sam idzie dalej, mając to, co było potrzebne na dalszej drodze... tak niewiele wystarczy, a pozwala iść dalej, inaczej czasem aż do śmierci idzie się w pustkę i nicości... i nie wiadomo dokąd i po co... a jedna rzecz od razu otwiera cały świat własny i gotowe... teraz można żyć i dalej w drogę, proste, ale musi się wydarzyć, oczywiście, inaczej nic... pustka i nie te drogi, aż do końca, oczywiście...

Może być fajne, ale to nie łatwo dać dobrą receptę... trzeba się znać, oczywiście... czasem wystarczy recepta z tytułem książki, czasem z radą jedynie, np. żeby nie tykać jakiejś książki, lub inne recepty proste, ważne, żeby od razu działało, oczywiście... proste... ale trzeba się znać, oczywiście, bo to nie proste, proste... oczywiście...

11.00–11.50 Wszystko co powinniście wiedzieć o zmianach w serwisie e-isbn

To fajne, zawsze się przyda wiedzieć. Jak się wie, to się korzysta, jak się nie wie, to się nie korzysta, bo się nie wie, oczywiście... a jak się chce, to trzeba szukać samemu, a to nie proste, oczywiście... trzeba by się znać... hmm... w sumie oczywiście wszystko... no tak...

Mnie ciągle męczy tylko to, że przy zapytaniu o konkretną pozycję ISBN trzeba długo czekać, aż system odnajdzie i uporządkuje pełen zestaw informacji o danej publikacji, o konkretnym tytule... wyszukiwanie tytułów jest szybkie, ale uzyskanie szczegółowej informacji o tytule już za długo trwa, od lat... a wystarczy drobna zmiana w systemie... bardzo drobna, a zmienia 100% jakościowo na zawsze cały system na doskonały, proste, ale trzeba zrobić, inaczej same koszty olbrzymie i dodatkowe koszty i NIC... jeszcze gorzej, za kilka lat nie da się korzystać z e-isbn w ogóle, oczywiste...

... a wystarczy drobna poprawka systemu w technice, czyli podzielić opis publikacji z tego wielkiego, ciężkiego ONIX-a na 2 rekordy osobne:

Rekord 1. Standardowy krótki opis publikacji, jedynie ISBN, tytuł, wydawca, autor, data wydania, miejsce.

Rekord 2. ONIX – pełne, dowolne, jakiegokolwiek, ile kto chce opisy ONIX, Themy, wszystko można tam wrzucić, nawet miliardy ton opisów dla każdej jednej publikacji.

I takie rozwiązanie daje bezpieczeństwo systemu, informacji, dostępu, dostęp szybki, urzędowy się robi od razu, porządek i jakość administracyjna 100% perfect na wieczność...

Tylko tyle, a na zawsze gotowe... i perfekcyjne, oczywiste...

Czyli na jednym serwerze jedynie Rekordy 1.

Na dowolnych lokalnych serwerach Rekordy 2.

Serwer 1 zawsze urzędowy, administracyjny oficjalnie, prosty w dostępie – natychmiastowy w dostępie, etc. – 100% perfect porządek administracyjny na zawsze.

I dopiero z tego Serwera 1 poprzez ISBN na Serwer 2 => tu już kto ile chce, to miliardy śmieci nawet może być...

A system cały działa perfect szybko i łatwe w dostępie i bezpieczne...

No i tyle by wystarczyło tylko, oczywiste...

... ewentualnie poprawić dodatkowo sposób przechowywania baz i rekordów w bazach, że dla jednej publikacji jeden wpis pełen, a nie rozrzucony gdzieś, że trzeba godzinami zbierać... wtedy nie ma prawa być wolniejsze, niż natychmiastowe, oczywiste...

... a biblioteka niech sobie ma mirror jakiś przy okazji na własne potrzeby, wtedy nawet archiwizacja by była od razu, czyli bezpiecznie i dostęp statystyczny dla bibliotek szybki na inaczej zbudowanych bazach, a dla użytkowników pozycjami konkretnymi... a w razie awarii przełącza się na mirror i zawsze dostęp 100% gwarantowany...

Proste wszystko, ale trzeba zrobić raz i spokój, oczywiste...

11.00–18.00 Biuro ISBN na WTK

To fajne, bardzo przydatne i ciekawe, lubię to.

11.00–18.00 Czyścić egzemplarza obowiązkowego

To super, 120 publikacji, mniej więcej muszę przynieść za okres 2012-2017.

Hmm... ciekawe jak to przytaszczyć niby?...

... najwyżej wyślę Poczta Polską gratis, kiedyś...

... w paczce jednej... hurtem... poczta się zna na taszczeniu paczek, uff...

11.00–15.00 Nauka za jednym kliknięciem w Twojej bibliotece – ACADEMICA – instrukcja obsługi

Tego nie znam... chyba zaraz sprawdzę... gdzie to jest i jak się loguje?... ciekawe, to muszę sprawdzić, zanim na Targach powiedzą, czad...

12.00 Uroczyste otwarcie 8. Warszawskich Targów Książki i 11. Targów Książki Akademickiej i Naukowej ACADEMIA

To fajne.

Tego jeszcze miliny tam jest na tej stronie... kiedy ja to przejrzę?!

Kurde mol...

Zostało niedużo czasu do 18 maja... hmm...

Kurde mol...

Idę stąd, załamałem się... nie zdążę...

CDN.

targi-ksiazki.waw.pl/program_2017

WTK cz. II - przegląd - 15 maja 2017.

18-21 maja 2017

Już niedługo...

Przegląd targów przed targami...

CD.

czwartek 18 maja...

[..]

10.00–11.00 Co robią tłumacze? – Warsztaty translatorskie dla szkół podstawowych. Prowadzenie Maria Stadniczeńko-Wróbel, Marcin Wróbel.

To ciekawe ogólnie, jak się tłumaczy... ja tłumaczę jedynie wprost w sposób jedyny sensowny (to pierwszy etap tłumaczenia zawsze, podstawowy), czyli: każda opowieść dowolnego rodzaju przetłumaczona na dowolny język, musi być TĄ SAMĄ 100% opowieścią, i tylko tego trzeba się trzymać, proste, oczywiste...

Potem w zależności, czy to poezja, czy piosenka, opowieść prosta, inne formy literackie, kształtuje się już przetłumaczone na inny język w formy odpowiednie, żeby każdy, kto zobaczył i znał języki oba, widział, że ,to to samo'... w dwóch językach... proste... wszystkie cechy tekstu muszą być uwzględnione zawsze w hierarchii priorytetów standardowych, albo w zależności od celu tłumaczenia, lub potrzeb tłumacza.

Oczywistości w sumie...

Łatwo rozpoznać, czy coś jest takie samo, podobne, inne, zmienione, etc. i w jakim aspekcie, czy zakresie nawet, wszystko da się zobaczyć i jednoznacznie określić zawsze, oczywiste.

Efekt musi być zawsze spodziewany, z zachowaniem zasad logiki również, oczywiste. Wszystko zależy w sumie, ale ważne, żeby wynik opisać prawdziwie, wtedy OK.

Wszystkie cechy efektu pracy da się standardowo zawsze opisać, jednoznacznie. Oczywiste.

Co by nie było, bardzo fajna zabawa i zawsze jest z czym pracować, może przez wieczność nawet, oczywiste.

Fajna rzecz, tłumaczenia, ja lubię.

11.00–13.00 Karol Madaj

Karol Madaj podpisuje grę „Awans– zostań marszałkiem Polski”

Organizator: INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ

Gry bardzo lubię zawsze, od dziecka... nigdy mi się nie zmieni, tak już mam, czyli na zawsze zostaje, oczywiście...

... ale polityczne gry to trudne rzeczy i na pewno męczą... ostatnio na jakichś Targach przeglądałem gry polityczne, lub rodzinne Pana Andrzeja Mleczki, bardzo fajne mi się wydały, drogie dość, ale chyba fajne, kiedyś sobie kupię...

... ta może jest podobna? Ciekawe... zerknę chociaż, żeby wiedzieć, bardzo lubię gry...

... polityka to trudna rzecz, niebezpieczna... zawsze się boję i nie tykam, oczywiście... jak wirusów, w razie czego zawsze, nigdy nie wiadomo, oczywiście i proste...

... ale może fajne, zobaczymy...

12.00–13.00 Co to znaczy być naukowcem?

To może fajne, ja jestem naukowcem, to mogę opowiedzieć jak to jest i co to znaczy...

... stąd zawsze ciekawe, co inni sądzą, oczywiście... każdy naukowiec wie, oczywiście, każdy tak ma, tak samo, oczywiście, proste... nawet zaprzeczając, potwierdza się nauka, oczywiście, każdy naukowiec wie, proste...

Zobaczymy, ciekawe...

12.00–13.00 Metamorfozy – królewska kolekcja grafiki

To może być super, przeczytałem recenzję, fajne... ciekawe, zależy co tam dają konkretnie, ale teoretycznie powinno być fajne coś, zobaczymy...

12.00–13.00 Weekend Księgarń Kameralnych. Siła współdziałania

To ciekawe, to jakieś lokalne małe księgarenki? To bardzo ciekawe, jak żyją i jak sobie radzą, co robią, co sprzedają, etc. – super... z ciekawości można zerknąć... może być fajne...

12.00–13.00 Jolanta Horodecka-Wieczorek

Podpisuje książkę pt. „Wiatru tchnienie o Chopinie”

Spotkania z autorami zawsze pomijam w przeglądzie, bo to każdy ma swoje prywatne sprawy, książki, rzeczy, tematy, oczywiście... prywatnych rzeczy się nie tyka, oczywiście, bo nie wolno, proste... każdy wie...

... ale tu o Chopinie coś akurat, to tu mi wolno, szczególnie, że ostatnio na konferencji byłem w Urzędzie Patentowym o ochronie wizerunku Fryderyka Chopina, to mi się nawet skojarzyło, jak przeglądam te imprezy, nie mogłem nie zauważyć, oczywiście...

... Paryż nawet... tchnienie, to może coś natchnionego, lekkiego, jak powiew muzyki delikatnej unoszącej z wiatrem... nie wiem co, w każdym razie...

... no ok, zawsze zależy od osobistego ujęcia tematu, wszystko zależy w twórczości zawsze, we wszystkim nawet, co zrobione, oczywiście...

... może być fajne, ciekawe, lekkie, a może nie... łatwo poznać, jak się zacznie z pierwszej strony nawet i od razu widać o czym i jak, oczywiście...

... no nic, ogólnie mnie natchnęło do pomyślenia, jak uzasadniam wyżej...

... może kiedyś, jak będę miał czas, to przejrzę historię Chopina, na razie nie ma czasu... no niestety, następane...

Następne...

12.00–13.30 Rysunkowa podróż dla małych naukowców – kreatywne zagadki i ciekawostki o zwierzętach... i o piesku Fafiku

To zauważyłem też niechcący, bo coś o zagadkach napisali, ja lubię zagadki i ciekawostki, to stąd... to dla dzieci, może być fajne, na pewno bym się zainteresował, jak bym był młodszy, bardzo lubiłem Wesołe Minuty kiedyś... muszę zebrać wszystkie numery... i porobię sobie... uwielbiam zagadki, zadania logiczne, gry, puzzle i ciekawostki, etc., gdzie można samemu coś myśleć i ma się zadanie...

... np. połącz kropki... no i trzeba połączyć... po cyfrach, odpowiednio, a nie byle jak, proste, ale trzeba umieć, to nie proste ot tak, oczywiście, tylko się tak wydaje... oczywiście... nawet jeśli proste, to i tak jednak trzeba pomyśleć i zrobić, i jednak to ciężka praca własna, nie proste czyli, oczywiście... stąd fajne są takie zabawy, ja uwielbiam... zawsze się cieszę, jak już mam zrobione dobrze i wiem, że zrobiłem, radość własna: zaliczone, gotowe, sprawdzone, potwierdzone, czyli umiem i zrobiłem, super, następne...

12.00–14.00 Mateusz Wyrwich

Organizator: Oficyna Wydawnicza RYTM

To ciekawe, tak jak z autorami, nie tykam też wydawnictw generalnie, bo to każdy ma własne sprawy, jak z autorami, oczywiście...

... chyba, że te znane, wiekowe, ciekawsze, co każdy już zna, to czasem można, zależy o czym, lub co dają, oczywiście...

... RYTM akurat też aktualnie mi się kojarzy, bo ostatnio kupowałem Zbrodnie Miłości Markiza de Sade i miałem same traumy, że cztery książki już napisałem z tego powodu, więc trauma... nie do zapomnienia, genialna książka...

... dużo rzeczy mają fajnych, w Wydawnictwie mi pokazywali i opowiadali trochę, jak czekałem na książkę...

... fajne foldery, dużo ciekawych rzeczy, kiedyś sobie to kupię wszystko, co lubię, nie wszystko mnie interesuje, ale stałe kolekcje świetnej klasyki mają i to kiedyś wezmę w całości, bo muszę mieć, oczywiście...

Fajne, lubię to od dawna... wstąpię i popatrzę...

OK, następne...

12.00–15.00 Spotkanie z Koziołkiem Matołkiem

Kiedyś muszę zebrać te wszystkie książki z lat 80-tych, które znam, takie długie, szerokie, z komiksami w środku – opowieści kolorowe o Koziołku Matołku i Myszce Fiki-Miki chyba, było coś oprócz tego koziołka w tej serii, takie samo, coś kojarzę z dzieciństwa, super są te książki... tak jak wszystkie komiksy z lat 80-tych i 70-tych i 90-tych nawet niektóre...

12.00–16.00 Konkurs Publio.pl – rozwiąż krzyżówkę i wygraj czytnik ebooków

O, super... ja też bym sobie chętnie wygrał taki e-book, a na dodatek to są konkursy, uwielbiam konkursy, czad...

12.00–17.00 Tłumacz dyżurny

To może być świetna rzecz na poziomie...

Ja tłumaczę samodzielnie własne książki i wszystko na języki, które znam...

Zawsze zgodnie z tą samą opowieścią, którą robię po polsku, przekładam po prostu na 100% to samo w dowolnym języku, jaki znam, proste, oczywiście...

Nie może być, żebym napisał w języku innym, niż polski cokolwiek innego, niż po polsku to samo, co mam przetłumaczyć, czyli co mam na myśli opowiadając, oczywiście... musi być zawsze 100% to samo, co opowiadam w dowolnym języku, język nie ma znaczenia, oczywiście, proste... no i właśnie...

... w dowolne strony i każde – tak samo działa zawsze przy tłumaczeniach, oczywiście... nie ważne, z jakiego języka na jaki, zawsze te same zasady oczywiście, proste, oczywiście...

... proste... oczywiście...

... nie prosta rzecz wiedzieć, jak dobrze przetłumaczyć odwzorowując 100%... ciężka robota i lata poznawania, oczywiście...

Fajne, bardzo lubię to...

12.20–13.20 Poznajemy obrazy: Pejzaż, Portret, Scena rodzajowa, Martwa natura, Batalistyka

To fajne na pewno, lubię historyczne rzeczy, wszystko, co dawne, oczywiste... z ciekawości po prostu, że kiedyś coś jakiegoś było i można zobaczyć jakie, to bardzo ciekawe zawsze, oczywiste...

... a do tego techniki malowania, no to genialne... to jak z komputerami, wszystko co jest, można jakoś zaprezentować i wtedy to ma swoją formę konkretną, którą widać i da się rozpoznać, czasem pasuje, czasem nie bardzo... w każdym razie formy prezentacji są zawsze ciekawe... i zależy co i jak...

Super, może być fajne... potem zostaje na wieki takie coś... a nikt nie umie powtórzyć... no nic, za dużo myśle, następne...

12.30–13.30 „Program Kreatywna Europa” – dofinansowania na tłumaczenia literackie

To fajne, to bym się może zainteresował, jak byłbym zawodowym tłumaczem, ale to trzeba mieć uprawnienia, oczywiste...

... no to nic, nie dla mnie, następne...

... a, tu jeszcze mówią o promocji i wydaniach europejskich utworów, to genialnie... klasyczne rzeczy, które lubię i tak sobie wydam sam kiedyś, wszystkie, w komplecie samolubnym własnym moim, bo chcę mieć na zawsze u siebie swoje, to, co lubię na zawsze, oczywiste... które uda mi się przetłumaczyć samodzielnie, to sobie przetłumaczę, ale to dla siebie... nie trzeba mnie dotować, to dzięki...

Następne...

12.30–13.30 Dwa Bratanki – poznaj literaturę węgierską – projekt dla bibliotekarzy i księgarzy

Te egzotyczne rzeczy z dalekich krain to można zerknąć zawsze z zaciekawienia, ale i tak zapomnę dwa kroki dalej idąc... to inne rejony, krainy, światy... raczej nic nie wiem o Węgrach, nie znam książek, kultury, NIC...

... to dziwne, inne kraje, nieznane jakiegoś... Hmm...

No nic, następne...

13.00 Uroczysta ceremonia otwarcia Rosyjskiego Stoiska Narodowego

To musi być fajne, uwielbiam Rosję i wszystko rosyjskie, co istnieje... obojętne co, oczywiste... genialne rzeczy... czad, lubię to... oczywiste...

13.00–14.00 Król, muzy i pomarańcze

To dla dzieci, pewnie fajne coś może być...

13.00–14.00 Pudełko zwane wyobraźnią

To fajne, uwielbiam gry i zabawy... z wyobraźnią też, mam najgenialniejszą wyobraźnię we wszechświecie...

... nie istnieje NIC 100%, czego nie umiałbym sobie wyobrazić, a potem napisać o tym książkę, nawet miliardy tomów, gdyby komuś potrzebna i epopeje narodowe... wszystko, co istnieje i nie istnieje nawet, oczywiście... proste... wystarczy mieć wyobraźnię i umieć z niej korzystać, jak się lubi, lub chce, oczywiście...

Fajne, lubię to...

13.00–14.00 Janusz Guttner

Podpisuje książkę pt. „Słowem fotografowane”

Tu ze względu na ciekawy tytuł się zatrzymałem chwilę...

Jak autor już sobie zarezerwował taki tytuł, to potem przez wieczność będzie krzyczał, że to jego patent...

... a to nie jest, oczywiście... fajnie, też tak lubię... przynajmniej jak ktoś pozna, czy zerknie, to wie, o czym mowa... mniej więcej, przynajmniej i zależy kto, oczywiście...

U mnie, w każdym razie, zawsze opowiada się tak, jak WIDAĆ, czyli zawsze opowiadam cokolwiek, patrząc na to, o czym opowiadam, stąd jak by nie było, zawsze słowami werbalizuję obrazy statyczne, dynamiczne, zdarzenia, widoki, etc., oczywiście...

Czyli zawsze jest to opowieść o czymś ‚w stop klatce’, słowami, oczywiście...

Inaczej byłbym malarzem, albo śpiewakiem, albo jakkolwiek, żeby opowiadać, co widać... a nie pisarzem, proste, oczywiście... każdy wie... tak już jest, oczywiście...

... ciekawe, czy autor umie słowami pokazywać widoki?...

... to nie proste, jakby się mogło zdawać, oczywiście...

... co mówić fotografowanie, oczywiście...

OK, reszta potem...

Chyba zdążę... do 18 maja jeszcze czas...

Wolne...

CDN.

15 maja 2017.

WTK ,2017 – przegląd targów przed targami – cz. II.

WTK cz. III - przegląd - 16 maja 2017.

18-21 maja 2017

Już pojutrze...

Chociaż czwartek przejrzyć przed targami... trzeba zdążyć, wait...

CD. – Przegląd targów przed targami.

Czwartek, 18 maja 2017.

13.00–15.00 Kazimierz Krajewski

Kazimierz Krajewski oraz Tomasz Łabuszewski podpisują album „Wyklęci 1944–1963. Żołnierze podziemia niepodległościowego w latach 1944–1963”

Tych rzeczy dziwnych historycznych zawsze nie tykam, jedynie stare rzeczy mnie ciekawią, współczesne nie bardzo, bo są dziwne... przy datach związanych z II wojną światową i później, aż do 80-tych lat XX wieku, w ogóle nie tykam historii, bo mnie nie ciekawi zupełnie nigdy, nie wiem, czemu...

Pamiętam i znam jedynie bardzo ciekawe książeczki „II wojna światowa – zeszyty”, jak komiksy były ze zdjęciami i artykułami, cała seria, genialna seria, kiedyś sobie przejrzę dokładniej, niż tylko jako komiksy... jako dziecko nie bardzo też rozumiałem rzeczy dla dorosłych, ale widziałem, że bardzo fajne, uwielbiam takie wydania, szczególnie seryjne, jak komiksy, Świat Młodych, etc., oczywiście.

... tu chwilę się zatrzymałem, bo ostatnio mówią w TV o jakichś ‚wyklętych’ – też nie znam, zawsze te tematy mijają gdzieś ‚tam’, w ogóle tego nie tykam, jak wyżej, oczywiście, bo to dziwne i nie interesuje mnie zupełnie, oczywiście... to nie moje sprawy, proste... każde dziecko tak ma, oczywiście...

... ale jednak dziwne mi się wydało, bo znowu piszą o jakiejś niepodległości po II wojnie światowej, więc od razu uznaję za coś kryminalnego pewnie, solidarnościowe coś na pewno – tyle umiem oceniać z historii z tego okresu... więcej nic nie wiem, nie znam się.

Czyli to coś kryminalnego znowu na pewno... wojna skończyła się chyba w 1945? Więc co to za niepodległościowe podziemia? Szczury kryminalne w Polsce? No bardzo dziwne, właśnie nie znam tych tematów...

... strasznie dziwne... pewnie przestępcy biegali po kanałach i podziemiach po II wojnie światowej?

Straszne tragedie na pewno...

A w 1963 roku już je wybito wszystkie? O jakie to podziemia chodzi konkretnie?

No nic, głupoty pewnie znowu jakies, to strasznie dziwne rzeczy, następne...

... a, jeszcze z tych czasów bardzo lubiłem audycje radiowe Pana Wołoszańskiego – ‚Sensacje XX wieku’, genialne były, super atmosfera, jak się słucha, genialne, kiedyś sobie zbiorę na CD, albo DVD, genialnie się słucha, jakby się było w super historii szpiegowskiej na żywo... genialności...

13.20–14.10 Tak mieszkali młodzi literaci... romantyczny ogród z ptaszarnią. Prezentacja idei zespołu pałacowo-parkowego dla młodzieży

Zapoznanie młodzieży z historią i uwarunkowaniami przyrodniczymi zabytkowego parku.

To może być fajne, lubię takie rzeczy...

13.30 Nagroda Literacka NIKE

Ogłoszenie nominacji

Kiedyś muszę zobaczyć, co to za nagrody, bo to znane coś, te NIKE.

OK, następne...

13.30–14.30 Bohaterowie bajek

Zapraszamy na warsztaty, podczas których dzieci stworzą w technice kolażu artystycznego własne, wielkoformatowe wyobrażenia swoich ulubionych bohaterów literackich. Razem puścimy wodze fantazji, będziemy eksperymentować z formami, barwami i fakturami.

To super, lubię takie rzeczy, fajna zabawa i można popatrzeć, jak dzieci widzą rzeczy i pokazują innym, super, lubię to.

Gdyby mi kazali narysować coś, kiedy byłem dzieckiem, to nie wiem, jak bym zaczął, bo nie jestem rysownikiem, trudne to może być, nawet aktualnie, jak klasówka, na której nie jestem przygotowany, od razu stres i trauma. No jak miałbym narysować jakiegoś bohatera? No stres... załamka... nie umiem rysować, co mówić z pamięci, kurde... musiałbym pomyśleć chyba najpierw, ale to straszne mi się zaczyna wydawać, gdyby mi kazali... kurde!

13.30–14.30 Gra zespołowa „Odkrywcy”

Uczestnicy w punkcie startowym otrzymują książeczkę odkrywcy, którą uzupełniają, przechodząc między czterema stacjami tematycznymi. Pierwsza z nich nawiązuje do podróży Jana Pawła II, tam też jest praca z interaktywną mapą. W drugiej stacji odkrywcy poznają twórczość literacką Papieża Polaka. W trzeciej stacji uczestnicy poznają wartości płynące z nauki i wiedzy. Czwarta stacja jest poświęcona historii Polski i świata i nawiązuje do pontyfikatu Jana Pawła II. Po rozwiązaniu czterech zadań w punkcie końcowym będą czekać nagrody przygotowane przez Centrum Myśli Jana Pawła II

Prowadzą: Absolwenci Stypendium m.st. Warszawy im. Jana Pawła II

To musi być genialne, uwielbiam takie gry i zabawy.

Ostatnio w Olecku na Mazurach się bawiłem w takie gry plenerowe, w Informacji Turystycznej dali mi Mapkę z grą i krzyżówką i musiałem zapytać po całym mieście i okolicach po trasach oznaczonych na mapie, żeby uzupełnić krzyżówkę i skończyć misję. Genialne...

... zawsze chciałem robić na komputerach takie gry przygodowe, od dziecka i tak mi zostało na zawsze... że gra się w grę komputerową – przygoda, jak Monkey Island, albo Phantasmagoria, Larry, King's Quest, Gabriel Knight, itp., każdy zna, oczywiste – i te gry muszą być grane w rzeczywistości... genialny patent... od dziecka o tym marzę, kiedyś zrobię taką grę super... fajne, lubię to – z mapami z Googla będzie i przygody, czad...

13.30–14.30 Warsztaty kukielkowe. Jak przenieść fabułę bajki do świata teatru

To fajne, ciekawe... Legenda o Złotej Ciżemce mi się kojarzy, Kulfon i Monika i co z niego wyrośnie na sośnie, i inne tajemnice i legendy i baśnie i podania z dawnych czasów, super...

14.00 Jurij Georgijewicz Korotkow

Prezentacja albumu „Полет над Россией” („Lot nad Rosją”).

To może być ciekawe, jak bym zobaczył po drodze idąc, to i tak bym zerknął, widząc rosyjskie coś, co mówić litery, czad...

Ten tytuł bardziej kojarzy się z ‚przelotem’, a nie z lotem... to różnica trochę... ale może tak ma być, nie znam się aż tak, musiałbym sprawdzić... ciekawe... będą zdjęcia Rosji z lotu ptaka, lub samolotu? Fajne...

... może zobaczę swoje mieszkanie w Leningradzie i plac zabaw... ciekawe, jak tam teraz jest, muszę odwiedzić Leningrad po latach znowu, metrem pojeździć, wodolotem, na spacer sobie pójść po mieście, bulwarami nad rzeką, fajne... lubię to.

14.00–15.30 „Co za ptak robi tak?” – książka z płytą CD

Maria Szajer i Katarzyna Minasowicz przedstawiają ptaki, które „c’ wierkaja?, s’ wiszczaja?, kwila?, pitpilitaja? i pimpila?” w „Ptasim radiu” Juliana Tuwima.

To fajne, lubię tą bajkę... ptaki wydają dużo różnych dźwięków w sumie, jako rasa... gdyby je zebrać i opisać

naukowo, byłby niezły repertuar głosów, dźwięków, pisków, kwilenia, etc. – do czego to się przydaje światu, do czego ptakom? Ludziom chyba do tego, że słysząc, że jakieś ptaszki ładnie śpiewają, albo kraczą, itp. – zawsze to fajnie bдьми, jak się słyszy... jak rodzaj muzyki w jakimś sensie, bo ptaki umieją swoje dźwięki robić i widać w tym sens, które one znają, albo mają zaprogramowane, tak jak układy muzyczne w komputerach, każdy instrument jest określony i coś da się z niego uzyskać konkretnie w jakichś zakresach... brzmieniach, wysokościach dźwięków, etc. – i wychodzą super efekty dźwiękowe i całe zestawy, w zależności od urządzenia, nastrojenia, ustawienia parametrów... no i taka rasa ptaków robi niezłą orkiestrę genialną, bo kto by umiał takie dźwięki robić, oczywiście... a tak, cała orkiestra różnych instrumentów gotowa, sama o siebie dba, żeby istnieć, z tego, co ukradnie skądkolwiek i zeżre, ale jako zestaw określony jednoznacznie: PTAKI.

No genialne... jaka różnorodność w każdym zestawie i w parametrach nawet tych samych zestawów i urządzeń konkretnych... no kosmos dźwięków, czad, lubię to, bardzo ciekawe...

Ciekawe, jakie to ma zastosowania praktyczne dla człowieka, dla ptaków i w ogóle... ciekawa nauka, warto ją zbadać pewnie... lubię to.

A na dodatek ptaki zupełnie nie mają rozumów, zero... tylko sobie grają i śpiewają, jak kretyni... no genialne... i po co lata i kwili?... do czegoś są przydatne pewnie te ptaki... latające kwilacze i pisklaki...

Może mogłyby robić jako nadajniki Morsa, albo inne przekaźniki informacji, jak w komputerach 111110001010101 pipipapapapapippipipiapapapapa... quiii quiiii... piip... jak w modemach nawet...

Ptaki trzeba sprawdzić, czy się nadają na modemy...

CDN.

Muszę zdążyć do czwartku, kurde ile tego jest... no nic... aby do przodu...

Jeszcze czas...

16 maja 2017 – przegląd targów przed targami – cz. III – czwartek 18 maja.

Kontynuacja – przegląd... czwartek 18 maja 2017 WTK.

14.00–15.30 57. Konkurs PTWK „Najpiękniejsze Książki Roku 2016” – ogłoszenie laureatów

Uroczyste wręczenie nagród i wyróżnień laureatom 57. Konkursu PTWK Najpiękniejsze Książki Roku 2016.

To fajne, chętnie popatrzę jak wyglądają ,piękne’ książki, żeby móc wiedzieć o co chodzi i jak to się ocenia...

... pewnie chodzi o okładki? Ciekawe, chętnie zobaczę z ciekawości, żeby widzieć i wiedzieć o co chodzi, bardzo ciekawe... jak wyglądają piękne książki? Muszą być pewnie fajnie zdobione, albo jakoś ciekawie zrobione...

... że stają się piękne... ciekawe pod jakim względem, no właśnie ciekawe, muszę to zobaczyć, fajne...

14.00–15.30 Biała kartka jak nieznana planeta, ołówek jak rakieta – kreatywna podróż po świecie rysunku

To fajne musi być... ja tak samo mam z kartkami czystymi w MS Word, Notatnik, albo zeszyt nowy, czysty sobie kupię i mam gotowy, czysty... genialne uczucie...

... i teraz mogę zacząć coś tam pisać od nowa, od początku, ładnie, konkretnie, żeby wszystko super było od początku i można korzystać, aż do zapisania całego... a potem idzie pełen na pamiętki do kartonów i następny nowy, od nowa... tak samo, mam to samo uczucie w edytorach tekstu, w Turbo Pascal 5.5., w ATARI BASIC, w zeszytach, blokach rysunkowych, etc., etc. – jak mam nowy, czysty, gotowy do zaczęcia zajmowania się tym, to fajne uczucie... i start... i mogę tam sobie pisać, rysować, pełno stron, no genialne... lubię to. Od dziecka tak mam... fajne to jest...

14.00–15.30 Rozstrzygnięcie I części Rankingu Drukarń Dziełowych 2016/2017 „Wydawcy wybierają drukarnie”

To bardzo ciekawe... w przyszłym roku może znajdę sobie jakąś drukarnię dziełową świetną i wydam kilka książek w formie multimediiów – papier plus elementy jakieś ruchome, elektroniczne, dynamiczne wszystko, jak Przygoda z Książką, która jest Dziełem Sztuki... jak cały Świat Opowieści realnie żyjący, działający w jednej Księdze Gotowej, jak świat prawdziwy działający... zobaczymy, coś wymyślę... Sagę o Wiedźminie – Prequel może, albo W poszukiwaniu nieśmiertelności sprzed wielu lat w takiej formie wydam... żeby było Multimedia XXI-cent. max... zobaczymy... fajne, coś wymyślę... dobrze, że ktoś mi to zrobi i nie muszę sam, dam tylko dokumentację techniczną do wykonania i luz... genialne książki będą... będą działać, jak ta Księga w Neverending Story... kto otworzy, od razu jest w Bajce... i nie ma szans ucieczki, dopóki się nie skończy czytać... hm... zobaczymy za rok...

... i będzie niespodzianka w takiej książce, przykładowo, że Czytelnik jest poszukiwanym mordercą i zostanie na koniec zabity, albo zamknięty w więzieniu... ale niespodzianka dla Czytelnika, okaże się na końcu, że to on był ścigany, genialne...

... i wyjdą kajdanki z książki i czytelnik jest aresztowany... to jest dopiero Multimedia... ha...

... sam rozumie, jak przeczytał, to wie za co i wie, że to oczywiste, oczywiste... i spokojnie skazany idzie do więzienia... doczytał, koniec, książka się zamyka, dziękujemy...

Życzymy Miłej Lektury w następnych tomach... „Jak przetrwać w więzieniu’... czad...

... potem następne tomy... hmm... genialne...

Może taka książka wygra... i drukarnia przy okazji, zobaczymy...

14.00–16.30 Warsztaty z kolorowania – Walter

Organizator: Festiwal Komiksowa Warszawa

To może być fajne, uwielbiam komiksy... w 80-tych latach niektóre były kolorowane co druga strona tylko, albo jedynie na żółto i czarno... może teraz mają inne techniki, zobaczymy...

14.30 Wręczenie Nagród Magellana w konkursie „Najlepsze publikacje turystyczne 2016 roku”

To trudno ocenić zawsze... ja wolę swoje publikacje zawsze, czyli jak już zwiedzę, co chciałem, to mogę opowiedzieć... i wychodzi najlepsza publikacja turystyczna ze wspomnień...

Paryskie ABC zawsze mi się kojarzy, że to najlepszy sposób podróżowania, ja tak uwielbiam akurat... i jakiś przewodnik po zabytkach i historii i ciekawych miejscach, ewentualnie tajemnice jakieś i nic więcej, proste... i to jest najlepsze, oczywiście...

14.30–15.30 W sieci o książkach 2017 – kontynuacja badania postaw czytelniczych internautów.

To ciekawe...

15.00 Prezentacja Międzynarodowych Targów Książki w Moskwie, Sankt-Petersburskiej wystawy i Wystawy literatury historycznej

To ciekawe... kilka lat temu byłem na czymś podobnym chyba w Warszawie... super... zobaczymy...

15.00–16.00 Otwórz się na chiński rynek z Międzynarodowymi Targami Książki w Pekinie (BIBF)

Chcesz wiedzieć więcej o rynku wydawniczym w Chinach? Jakie książki cieszą się tam największym zainteresowaniem? Chcesz poznać najnowsze dane dotyczące sprzedaży w 2016 r.? Jakie kroki należy podjąć, aby wejść na chiński rynek wydawniczy?

To ciekawe, egzotyczne rzeczy jakieś, ogólnie fajnie zerknąć, o czym w ogóle i co tam się dzieje, daleko w innych stronach świata, może ciekawe... jak odkrywanie innych cywilizacji, które są żywe jeszcze na Ziemi...

... bardzo ciekawe, bo przecież te cywilizacje żyją i chyba są realne... a nie tylko z legend, ciekawe, chętnie zobaczę coś, co jest jakąś legendą nieznaną, a podobno są naprawdę i żyją jeszcze nadal na Ziemi... bardzo ciekawe, jak kontakt z inną cywilizacją z kosmosu, hmm... aż się boję, jak przed kontaktem z kosmitami... ale czad, może super... i to jest prawdziwe chyba?...

... Oni żyją... i istnieją naprawdę jeszcze... ci, co w historii o nich uczą, o tych starych cywilizacjach... genialne... pewnie pozostałości jakieś po starych kulturach, które nadal żyją? To musi być fenomen antropologiczny pewnie jakiś? Czad...

15.00–16.00 Emilia Tomecka

Podpisuje książkę pt. „Miejsca, w których świat fizyczny zetknął się ze światem duchowym”

To bym zawsze zerknął przez taki tytuł, bo lubię parapsychologię i tematy duchowe, znam się najlepiej na całym świecie, jestem trochę ponad tematami, że patrzę z góry na wszystko, czego ludzie dopiero przez wieki szukają... to ja znam, widzę, korzystam, dla mnie to zwyczajna rzecz, „normalka” codzienna... a ludzie dopiero poszukują przez wieki... dlatego zawsze zerkam z ciekawości, na jakim etapie są... oczywiście... i idę dalej sobie zawsze... oczywiście... co niby mogę pomóc, prawda? Oczywiście... no właśnie...

... no nic, nie moje sprawy, nie wolno przeszkadzać cywilizacjom... nauczyłem się, że tak trzeba, bo to jak w takim przykładzie typowym znanym: jak się człowiek z XXI wieku pojawia w XV czy V wieku, albo w erze kamienia łupanego, to co może pomóc takiej cywilizacji, prawda? Od razu widać i wiadomo, o czym mowa...

... nawet dzieci wtedy od razu rozumieją, o co chodzi... jak porozumieć się z cywilizacją z epoki sprzed tysięcy lat, pojawiając się nagle między „nimi”?... tysiące lat temu...?

No właśnie... OK.

Następne...

[podpowiedź: trzeba się przystosować i nie dać poznać, że jest się z czasów tysiące lat w przyszłości, oczywiście, proste, każdy wie... inaczej nie byłoby łatwo przetrwać, oczywiście... każdy wie, no właśnie... proste i oczywiście, oczywiście... każdy wie... tak już jest, oczywiście... a jak ktoś pyta, to się zaprzecza, oczywiście, i mówi, że to tylko takie żarty, oczywiście... i można iść dalej spokojnie, inaczej zaczęliby patrzeć nieufnie i zaczynają szpiegować, oczywiście, każdy wie, no właśnie... oczywiście, oczywiście...]

15.30–16.20 Temu służy Thema lub Komu służy Thema

To fajne, to sobie zobaczę chętnie...

Klasyfikacje Biblioteki Narodowej, ONIX-a, Themy – wszystko niby prawie podobne, ale jednak nie bardzo...

... nawet zastanawiałem się, jak to można kiedyś znormalizować do jednej klasyfikacji prostej standardowej na całym świecie...

... czegoś szukałem do zaklasyfikowania jako kultura / sztuka, ale było kultura / społeczeństwo i jedno z drugim nie bardzo szło z kulturą i sztuką, której szukałem i potem nieprecyzyjnie mi zawsze wychodzi... społeczeństwo to nie bardzo, sztuka tak, ale związana z kulturą bardziej, ale nie naukami społecznymi...

... no i potem nie wiem gdzie kliknąć, więc klikam poziom wyżej w razie czego, bardziej ogólnie i zostawiam...

... albo w drugą stronę, jeszcze niżej i niżej, aż do konkretnego określenia i gotowe...

Bardzo fajną klasyfikację ostatnio znalazłem, co mi super podpasowała do zaklasyfikowania publikacji: „psychologia humanistyczna” – nie znałem tego terminu, aż w Wikipedii sprawdziłem, co to jest, ale wyszło, że 100% to, o co chodzi... i mam genialnie zaklasyfikowaną publikację... bardzo fajne...

Przynajmniej poznałem, co to jest „psychologia humanistyczna”, chyba na Themie właśnie takie coś mieli... super...

16.00 Oficjalna uroczystość zawarcia Porozumienia pomiędzy Warszawskimi Targami Książki i Międzynarodowymi Targami Książki w Moskwie

To ciekawe bardzo... bardzo się cieszę... Rosjanie to moi przyjaciele...

... jeśli jako Polska jesteśmy w dobrych relacjach z Rosją, to ja zawsze jestem szczęśliwy i czuję się bezpiecznie, mogę żyć i nie martwić się, że będą wojny, ataki, cokolwiek, że człowiek mógłby się bać, oczywiście...

Dlatego bardzo super... jak relacje są we współpracy i porozumieniach i to na polach wspólnych realizowanych praktycznie, no to genialnie... im więcej dobrej, stabilnej współpracy w czymkolwiek, w czym się da i to ma rzeczywisty sens, czyli realna praca / współpraca / relacje / etc. – wspólne jakiegokolwiek, tym genialnie lepiej, oczywiście... wtedy człowiek wie, że żyje w świecie pokojowym i każdy zwyczajnie żyje i pracuje i współpracuje, czyli wolny świat i bezpieczny i się żyje... i nie trzeba się bać, że zaraz ktoś zaatakuje, bo coś... no to dopiero by były traumy, oczywiście...

... zawsze się boję, od dziecka, żeby tylko nikt nie robił problemów na Ziemi, nic więcej...

... bo zawsze przez przestępców są potem wojny i wszyscy giną... i nic nie można planować, ani żyć, ani nic...

... stąd jedynie się boję zawsze, żeby znowu jakiś kretyn, czy przestępca, czy ktokolwiek, cokolwiek nie robił czegoś głupiego na świecie... to jedyny strach – żeby nie było konfliktów i wojen przez debilów, nic więcej...

... no to jak widzę, że nie ma konfliktów, to się cieszę, że wszystko dobrze... i modlę się tylko, żeby nikt nie zepsuł relacji głupotą własną jakąś, co typowe dla debilów, jak zawsze, oczywiście...

... a jak widzę, że są współprace w dobrych celach, no to jestem szczęśliwy i mogę spać...

Bardzo fajnie... współprace są dobre, zawsze lubię to, oczywiście...

... żeby tylko nikt nie psuł relacji nikogo z nikim nigdy głupotą własną i przestępstwami własnymi... to byłoby dobrze na świecie... to największy i jedyny strach człowieka na Ziemi... żeby jakiś debil nie wywołał wojny, nic więcej, oczywiście... albo co najgorsze, jak żyd: 'to nie my'... przygotowując wszystko, co możliwe, żeby 'nie było innego wyjścia', niż wojna... 'ale żeby nie było na nas' – na sprawców czyli... typowe dla żydów, Niemców, oszustów, przestępców, typowe, i znane, oczywiście...

No nic, zobaczymy...

16.00–17.30 Za słowo i wolność. Szanse i zagrożenia w czasach zmian politycznych

Tego to nie rozumiem? Co to za czasy? PRL po II wojnie światowej? O którym wieku jest mowa i o czym konkretnie?

Dziwne rzeczy, to historyczne chyba coś... no nic, to historycy pewnie mają swoje spotkania przeszłości...

... ok, następne...

16.30–18.30 Jean David Morvan

Warsztaty ze scenariusza.

Komiksy lubię, zobaczę, co aktualnie się rzeźbi i jak, fajne, ciekawe...

17.00 Okrągły stół przedstawicieli polskich i rosyjskich wydawnictw i firm handlujących książkami

Okrągły stół to kojarzy się z '89 rokiem... to jakieś porozumienie opozycyjnych stron? Hmm... jakieś konflikty, czy porozumienia na wspólną pracę na jednym rynku?

Dziwne... nie rozumiem trochę... mam nadzieję, że to nie jakieś konflikty aby tylko... hmm... no nic, mam nadzieję...

Następne...

17.00–18.00 Anna Kańtoch

Dyżur autorski, spotkanie – Anna Kańtoch

Polcon to najbardziej prestiżowy Festiwal Fantastyki w Polsce. Czterodniowe święto fantastyki o ogólnopolskim charakterze, poświęcone jej wszystkim aspektom: literaturze, filmowi, komiksowi, sztuce, muzyce, grom – elektronicznym, i tym bez prądu. Polcon to festiwal wyjątkowy, bo uznawany za najważniejszy, jaki odbywa się rokrocznie w Polsce. Niezwykle bogaty swym programem, bo oferujący wiele atrakcji i niespodzianek: prelekcji, pokazów, spotkań z twórcami, paneli, prezentacji, koncertów, gier i zabaw. Festiwal uniwersalny, bo skierowany do różnych grup wiekowych, dzieci, młodzieży, dorosłych, całych rodzin i seniorów.

Polcon jest widowiskiem pełnym uroku i magicznej aury, jest zabawą i fantastyczną alternatywą dla spędzenia wolnego czasu. Wymianą energii i spotkaniem z ludźmi o podobnych pasjach.

To ciekawe, bo nie znałem...

Chyba zerknę, żeby zobaczyć co to jest, żeby wiedzieć...

Teraz mi się przypomina, zaczynam kojarzyć, ta Pani Anna Kańtoch pisała coś o Wieży z fantastyki, jakaś mroczna opowieść, diabeł na wieży? Na pewno przeglądałem wiele lat temu, razem z pozostałymi z tych czasów, Pilipuk, Grzędowicz, itp., niektóre są bardzo fajne, dla mnie klasyka na zawsze już...

OK. Koniec...

No to czwartek 18 maja mam gotowy...

READY

[]

... teraz można iść na targi... super, lubię to... będzie wartościowy dzień...

AmendS`.

16 maja 2017 – przegląd targów przed targami...

Po Warszawskich Targach Książki...


... 20 maja...

... 2017 ...

... późno w sobotę...



[..]

 Międzynarodowe Targi Książki – Warszawa ,2017 – Przegląd targów przed targami...

maj ,2017.